witałem
smarkaty dzień
całkiem mały z gilem u nosa
niebo błękitem uśmiechało się do gwiazd

moje piąte lato

krzyczało głodne życia
matko daj kromkę z jajkiem smażonym
posyp szczypiorkiem
kawa zbożowa z mlekiem
zapach unosi chwile niezapomniane

z pełnym brzuchem
rozpędzonym rowerkiem
gnałem co sił leśną ścieżką

ptaki śpiewały piosnkę

o zielonym lesie o dzikiej łące
zrywałem jeżyny jadłem poziomki
zapach starego lasu nad jeziorem
mam gdzieś w sobie

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Yaro, dodano 09.11.2019 08:22

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.